

Znaczna część mieszkańców Warszawy płci obiej i wszelkiego stanu, ostatnie dnie zapust poświecają chwałę PRZEWIECZNEGO, iakoż onegdaj i wczoraj w Kościołach, w których odbywa się Nabożeństwo 40to-godzinne, znajdowało się mnóstwo pobożnych. Nabożeństwa Wielkopostne zwane *Pasją*, rozpoczynają się jutro; w tym dniu i w każdą Srodę odbywać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów bosych* na Krakowskim-Przedmieściu. — Komisja Rząd: Sprawiedliwości, ogłosiła konkursy: na wakujący urząd Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Radziwiłłowskiego; na wakujący urząd Pisarza Sądu Policji Poprawczej Wydziału Płockiego, i na wakującą posadę Komornika przy Sądzie Pokoju Okręgu Mławskiego. — Komisja Rząd: Spraw Wewnętrznych i Duchow., na przedstawienie Rady Główn. Opiekunczej Zakładów Dobroczynnych, pod dniem 28 Stycz./9 Lutego r. b., mianowała Pana Hermana *Epstejn* Radcą Handlowego, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Starozakonných w Warszawie. — S.p. Jan *Frank*, przeżywszy lat 57, przeniósł się do wieczności onegdaj, pozostawiając w nieutulonym żalu Żonę i Dzieci, którzy zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok dziś o godz. 3ciej po południu z domu Nr 1342 przy ulicy Świętokrzyskiej, na smętarz Ewangelicki odbyć się mającą. — Gdy w tych dniach *Pączki* konsumują się prawie w każdym domu Warszawy, przypominamy sobie że w tutejszem Mieście około r. 1790, jedna z Gospodyń mieszkająca przy ulicy *Zapiecek*, wysmażała tak doskonałe pączki, że ich sława doszła do wiadomości Stanisława Augusta. Król polecił aby dwie kopy tych łakoci przyniesiono na obiad Czwartkowy, na którym, jak zwykle w każdy Czwartek, znajdowali się Literaci i Poeci. Wszyscy uwielbiali ten przysmak, a *Naruszewicz* i *Trembecki* napręde przy tymże obiedzie ułożyli pochwalne wiersze. Król postąpił Pazią do owej Gospodyni z zapytaniem: czemu icj ma wywdzięczyć się za tak wyśmienity przysmak. Gospodyni (podobno żona Krawca), z pokorą odpowiedziała:

„Oto w przyszłą ostatnią Niedzielę zapustną, odbędcie się ślub naszej córki z poczciwym *Jasiem* Ślusarczykiem z Trębackiej ulicy; niech Najjaśniejszy Pan raczy pobłogosławić tej parze, a będzie najszczęśliwszą z matek.” Król uradowany tą prośbą, postąpił Xdza *Woronicza* aby dał ślub tej cnotliwej parze; i w imieniu jego pobłogosławił, a przytem Monarcha hojny przeznaczył im zasilek. — Wczoraj w Rynku Starego-Miasta, stali pod Pręgierzem: *Moszek Lejb Gerszonowicz*, lat 54 liczący, za kradzież gwałtowną w towarzystwie dokonaną, rzeczy obrządkom religji i tajemnikom wiary poświęconych, na lat 10 i miesiący 2 więzienia warownego i wystawienie pod pręgierzem skazany; tudzież *Zieliński Jan*, Katolik, lat 37 liczący, dawniej służąc za owczarka trudniący się, za rabunek i kradzież, na lat 15 więzienia warownego i wystawienie pod pręgierzem skazany. — Do Składu muzyki Gus. *Sennewalda*, nadeszły najnowsze kompozycje: *Lizsta* Reminiscence de *Norma*, zł. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; *Herza* 3 *Divertissements* z *Baletu* Don *Sebastien* Nr 3, po zł. 5; *Bertiniego* Fantazja z opery *Marja Rohan*, dzieło 151, zł. 5. *Burgmilla* Wale ulubiony z *Dezertera*, zł. 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; *Wolfa* i *Wjetana*, wielka Fantazja z tem-tów opery *Oberon*, na fortep. i skrzypce, dz. 89, złp. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Wczorajszy *Bal* dany w *Resursie Kupieckiej* zakończył szereg miłych zabaw karnawałowych, których, Członkowie i ich Famije od lat tylu w miłym towarzystwie zebrani doznawali. Zgromadzenie pięknych i nadobnych Dam było liczne, toalety gustowne i świetne, sukien najwięcej było różowych i białych. Ubrania głowy składały po większej części wieńce, girlandki lub bukiety wrozące zbliżającą się wiosnę. Bawiono się aż do dzisiejszej w pół do 5tej rannej, co w *Resursie* nie wydarzyło się od dawna. Osób było 670. Gdy z zapustami ustały tańce, spodziewamy się także doznawać przyjemności, gdyż w temże Towarzystwie mają być *wieczory muzyczne* uświetnione talentami. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Kwarantannie*, Wszyscy; po *Jaki Ojciec taki*



Syn, JPanna Damse, JP. Żółkowski, i JPani Kostecka; po Pierocie, JP. Feddecki i JPani Kostecka po 2-kroć. Wkrótce daną będzie Opera *Robert djabel*, w której JPani Rywacka wykona rolę *Alicji*, a JPanna Tagljoni tańczyć będzie. Dekoracje odświeżone, wiele ubiorów nowych.

Na dniu 7mym b. m., zszedł z tego świata w mieście Siedleach, *Hipolit Grabowski*, Urzędnik w Rządzie Gubernjalnym Podlaskim, pozostawiający owdowiałą żonę i czworo osieroconych dzieci. Wszyscy, którym był bliżej znanym, oddają pewnie sprawiedliwość jego prawości w domowym i publicznym życiu. Gorliwość w pełnieniu obowiązków, wale jego siły przeżywiająca, spowodowała i rozwinęła gwałtownie słabość, która go Rodzinie, Przyjaciółom i Znanym przedwczoraj wydała. *H. K.*

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych w Powiecie Rawskim. Otrzymałszy dla Szpitala Powiatowego zasiłek w kwocie r. s. 300, z Balu danego na ten cel w lokalu Resursy Rawskiej, w dniu 3 b. m., ma za przyjemność złożyć podziękowanie liściowemu osobom, które chętnem rozkupieniem biletów do wspomnienia tego przyczynić się raczyły; niemniej licznie zebranemu Towarzystwu tak z okolicy iako i z odleglejszych stron na bal ten przybyłemu, a nadewszystko Szan: Gospodyni, której troskliwe staranie w urządzeniu balu i ujmująca uprzejmość, sprawiły, iż dobroczynna ta zabawa stała się jedną z najświetniejszych, a zarazem najprzyjemniejszą w powiecie, za którą wynarzone Jej zawdzięczenia przez obecnych, każą mieć to pocieszające przekonanie, iż bale w podobnym celu częściej urządzone, nader będą przez ogół Obywateli pożądanymi, dla wspomnienia Instytutu, który przy szczupłym uposażeniu tym sposobem zasilany, oprócz biednych zdołałby bezpłatnie nieść pomoc cierpiącym, którym częstokroć z trudnością przychodzi koszt kuracji opłacać. Opiekun Przyduki *Wolff*. Członkowie Rady, *X. Szamborski, J. Grabowski, D. Jende, S. Markiewicz, Kliem, Paradowski, Lubosiewicz, Lemański.*

Z Petersburga 27 Stycz. (8 Lut.). — JEJO CESARSKA M. rozpoznawszy zapadła w Radzie Państwa decyzją, w przedmiocie udzielania Urzędnikom cywilnym, przy uwolnieniu od służby,

rang, Najwyżej rozkazać raczył postanowić następne w tej mierze przepisy. Nagradzanie Urzędników cywilo: przy uwolnieniu od służby, rangą Rady Tajnego i wyższą, zawisło *bezpłatnie* od uznania N. PANA; odtąd przeto nadal nie mają być czynione przedstawienia o takowem nagrodzeniu. Ranga Rady Stanu udziela się przy dymisji, takim tylko Radcom Kolegi; którzy, obok gorliwego pełnienia swych obowiązków, wysłużyli nieskazitelnie, w terażniejszych swych rangach, najmniej lat 5. Ranga Rzeczyw: Rady Stanu, udziela się, przy dymisji, nie pierwszej, aż po nieskazitelnem i gorliwem wysłużeniu w randze Rady Stanu, najmniej lat 5. Co do nagradzania, przy dymisji, wszelkimi innemi rangami, przepisy teraz obowiązujące pozostają w swej mocy. Na zasadzie tych przepisów, Osoby nieposiadające szlachectwa dziedzicznego, nie mogą być nagradzane, przy dymisji, rangą kl: 8ej (uwaga do art: 1208 Ustaw o służbie z nominacji od Rządu, tomu IIIgo wyd: r. 1842). Również osoby, nieposiadające w czasie służby rangi klasowej, nie mogą otrzymywać dymisji z rangą Reiestratora Kolegi: *Uwaga*. Ponieważ stopnie Kancelistów nie są rangami, przeto samo z siebie wynika, że stopniami temi nie należy nagradzać przy dymisji.

*Anglja.* — Lord *Palmerston* oznajmił, iż zamysła Królowej przedstawić adres z prośbą aby nie poczyniono żadnych zmian w traktatach z Francją względem zniesienia handlu niewolnikami. Na posiedzeniu izby niższej d. 8go b. m., Lord *Ashley* oskarżył politykę Lorda *Ellenborough* (Jlenboru), mianowicie z powodu detronizowania i pojmania Emirów *Syndu*; wniosek jego, aby tychże Emirów uwolniono, został odrzucony. — Królowa i jej Małżonek żyją w zupełnem odosobnieniu, z powodu otrzymania smutnej wiadomości o śmierci Xcia *Sasko-koburskiego*. — Proces *Okonela* wkrótce będzie ukończony.

*Francja.* — 8go b. m. danym był bal legitymizny przy ulicy *d'Antin* na dochód pensjonarzy dawnej listy cywilnej, który przyniósł około 50,000 fr. Natłok był nadzwyczajny. Wszakże nie wszyscy obecni byli legitymistami; między niemi znajdowało się wiele Urzędników, Parów,



Deputowani; oraz Prefekt departamentu *Sekwany* i Posel hiszp: *P. Martinez de la Roza*. Rzadko kiedy widziano tyle dyamentów i klejnotów iak na tym balu. Wiele Dam znakomitych z przedmieścia *S. GERMANA* miały kolczyki dyamentowe w kształcie *H.* (Henryk); a mężczyźni legitymiści mieli szpilki w kształcie lilji. Niektóre Damy legitymizne miały pośród najszlachetniejszego bukietu kwiat zwiedły dla przypomnienia wyrazu *fletrie*. — *P. Martinez de la Roza* 10go b. m. miał długie posłuchanie u Królowej *Krystyny*. — Baron *Pasquier* (Paskje) Prezes izby Parów wraca do zdrowia. — Buletyn praw ogłosił traktat zawarty z Xztwem *Luki* względem wzajemnego wydawaaia winowajców, prócz przestępców politycznych. — Dziennik *Sporów* zapewnia, iż misja Pana *Barrot* do *Hajti* ma na celu, zniewolić Rząd tameczny za pośrednictwem 12 lub 15 statków do bezwzględowego wypłacenia zaległości przynależnych Francji. — Parostatek *Archimedes* około 15go b. m. miał odpłynąć z resztą poselstwa do *Chin*. — Teraz jest w *Parryżu* wiele Arcybiskupów i Biskupów, którzy często bywają przyjmowani u dworu i u Wielkiego Strażnika pieczęci. — Pogrzeb zwłok Jenerała *Bertranda* nieodstępnie towarzysza *Napoleona*, odbył się w *Szatoru* z należną okazałością; oprócz urzędników i wojska, szły za trumną wszystkie Damy tego miasta w sukniach żałobnych. Miało kilka mow przy grobie, i tegoż dnia zaczęto zbierać składki na pomnik dla nieboszczyka. Radzono aby zwłoki *Bertranda* spoczywały obok zwłok *Cesarza*, lecz na to jeszcze Rząd nieodpowiedział. Po tym jenerale został znaczny majątek i bardzo interesujące papiery. Zostawił 2ch synów, z których jeden walczył z *Abdel Kaderem*.

*Hiszpanja.* — Brygada, która wyruszyła z Madrytu dla zapewnienia spokojności, zostaje pod dowództwem Jenerała Kordowy, a nie Jenerała Konchy. — Istotnie fałszywą była wieść o przyaresztowaniu byłego Ministra Lopeza. — Infant Don Franciszek ma znowu zająć dawne swoje mieszkanie w pałacu Królewskim; wszystkie dzieci Infanta spodziewane są w Madrycie. — Przyjazd Królowej Krystyny do Madrytu podobno jeszcze doznać odwołki.

Niemcy.—10go b.m. salwa 101-krotna oznaj-  
miła mieszkańcom miasta *Wiesbaden*, o zaśl-  
binach Xięcia *Nasauskiego*, z Wielką Xiężniczką  
ELŻBIETA MICHAŁOWNĄ.

*Włochy.*— Z powodu rocznicy obrania te-  
razniejszego Papieża, 2go, h. m. było uroczy-  
ste Nabożeństwo w Kościele Śgo PIOTRA, w obec  
Następcę tronu *Wirtemberskiego*. — W *Neapolu*  
odbywają się modły w Kościołach o szczęśliwe  
rozwiązanie Królowej.

**Szwecja.**— Podług buletynu z dnia 6go b. m., okazuje się że stan zdrowia Króla polepsza się stopniowo.

Szwajcarja.— Doktor Karol Sznell z Burgdorf, utopił się w rzece Aar pod Aarau.

*Rozmaitości.* — W Londynie wydrukowano nowy romans *Kopera* p: t: „Życie na maszcie.” Gazety angielskie wychwalały nader to dziełko, które jest opisaniem ciekawych zdarzeń z życia nieustraszonego żeglarsza towarzysza *Kopera* wiego morskich podróży. Nawet Autor gra iedną z głównych ról w swojej powieści. — Dziennik *Mody* pisze: „Nigdzie nie zdarza się tyle przy-padków roztrawiania koni i przeiechania ile w *Paryżu*, przyczyna tego iest to, że stangreci i dorozkarze nie są surowiej karani za swą nieo-strażność.” — W *Paryżu* wyszła nader ważna książka dla żarłoków gastronomów, zawiera ona zbiór utworów, traktujących o iadle wszelkiego rodzaju i napoiach, a potwierdzonych wyszukany gustem niegdys *Xcia Tajlejranda*, Króla angiels: *Jerzego IV.* małżonki *Barona Rotszylda*, *Pani Rekamie*, i kilku Doktorów. Książka składa się z 600 stereotypowych stronnic in 8vo i iest ozdobiona 9 portretami sławniejszych gastronomów Europy. — Gdy niegdys *Rafael* malował sławne swoje freski w *Watykanie*, nierozłączna iego towarzy-szka *Fornarina* zawsze znajdowała się tuż przy nim rozpłominając wyobraźnię wielkiego arty-sty. Papieżowi niepodobała się wcale obecność w pałacu córki piekarza, straciwszy cierpliwość, zapytał serjo *Rafaela*: „Co to za kobieta?” „Jeśli Wasza Świątobliwość raczy pozwolić odpow-iedzieć z całą otwartością, powiem, że ta Ko-bieta są to moje oczy.” Papież zamilkł a *Fornarina* tak iak dawniej była obecna zawsze przy



pracach malarza. — Wielu z czytelników zapewne dziwić się będzie, jeżeli im powiemy, co jest rzeczywistą prawdą, że w znacznej części Francji, chociaż wiedzą, że na świecie istnieć cukier, nie używają go jednak wcale w domach, i przedać się tylko w aptekach jako lekarstwo.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Moraczynski Pułko: Nacz: Woien: Gub: Lubelskiej z Lublina; Wołowski Adam Sędzia Pokoju z Poniatowa; Tomaszewicz Winc: Oby: z Bronki; Bogusławski Alojzy Dz: z Faliszewa; Niemierowski Tytus Dz:

### DONIESIENIA.

OSOBA wydoskonalona za granicą w sztuce Gorzelanej na różnych maszynach, oraz Piwowarskiej, niemniej może urządzić Gorzelnię czyli Browar Piwny i na tymże dać próbę, zaopatrzoną w chlubne świadectwa, życzy sobie na Prowincja do Obywatela przyjąć obowiązek i deklarację dać znaczny wydatek; oraz może być użytą za **EKONOMA**. Mieszka na Pradze w domu za Mostem pod Nr 146, u Orzechowskiego.

Dobra Ziemskie **ŁĘSKO** duże i **ŁĘSKO** małe, w Pow: i Gub: Lubelskiej, o mile od Wisły, na trakcie powiatuńskim z Opola do Kazimierza dolnego położone, powierzchnię morgów 2300, w glebie dobrej, obszernej łąkach i lasach, z propinacji, młynów wodnych, rybołostwa, pasiek, sadów owocowych i t. p., znaczny dochód czyniące, w szczególności chów dużego inwentarza zaleca te Dobra, z powodu mnogich i zdrowych łąk i pastwisk, niemniej piękne lasy, znaczna część towarne drzewa, podnosi szacunek tych Dóbr. Wymienione wyżej Dobra Ziemskie są z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie. Informacja bliższa w Kancelarji W. Reienta Dzieciatkiewicza, tudzież na gruncie u Właściciela Dóbr.

Przybyły z zagranicy **GORZELANY, DYSTYLATOR**, oraz **PIWOWAR**, w wysokim stopniu posiadający swą sztukę, życzy sobie znaleźć miejsce przy znacznej Gorzelni i Browarze, od Sgo Jana lub Wielkiej Nocy. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1835, u Właściciela domu



Do sprzedania para gniadych **KONI**; kto by takowe chciał kupić, powołuje wiadomość w Koszarach Wołyńskich, u Porucznika pułku piechoty wołgockiej Kardynałowskiego.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud: 2.  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro 7my raz *Rodźina*, 40ty raz *Dla czego*. — Dziś w czasie **REDUTY**, będzie w Wielkim Teatrze, 3ci raz *Dzień Karnawału Weneckiego*.

**W WILANOWIE** w Restauracji, jutro będą różne Napoje i Posiłki.

Dziś **ZABAWA PRZYJACIELSKA** przy ul: Długiej pod Nr 541, wprost Paulinów.

Dziś przy ulicy Elektoralfiej, wprost Komory, danym będzie **BAL PRZYJACIELSKI**. Wszelkich Jedzeń i Napoiów po cenie umiarkowanej i przy rychłej usłudze, dostać będzie można.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trebackiej obok domu W. Steinki, familja *Bleier* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Trebac: i Kra: Prz: w domu Baroka, Panny *Ensmann* grać i śpiewać będą.

Dziś w pałacu Paca przy ulicy Miodowej, danym będzie ostatni **BAL PRZYJACIELSKI**. Orkiestra pod Dyr: PP. *Szyndlera* i *Knab*, grać będzie. Wszelkich Jedzeń i Napoiów przy rychłej usłudze dostać będzie można. *Dominik Martin*.

Dziś w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielans: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, Panny *Elstrak* grać i tańczyć będą.

Dziś pod Nrem 29tym, na pierwszym piątrze, wprost Zamku, danym będzie **BAL PRZYJACIELSKI**. Muzyka z dobranych Artystów złożona grać będzie. *Wiśniewska*.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Rezlera ul: Krak: Przedm: Panny *Iser* grać i śpiewać będą.

Dziś w pałacu Kossovskich przy ulicy Bieląńskiej, danym będzie **BAL PRZYJACIELSKI**. Każdy Mężczyzna może wprowadzić dwie Damy. Orkiestra pod Dyr: JP. *Daneckiego* grać będzie. Wszelkich Jedzeń i Napoiów dostać można. *W.S.*

Jutro w *Kaskadzie* za Marymontskimi Rogatkami, jak zwykle bywa przejazdka w Wstępną Srodę, tak i w tym roku; a dla uprzyjemnienia Szano: Publiczności, **MUZYKAŁNA ZABAWA** pod Dyr: JP. *Daneckiego*, od godz: 2giej z południa.

W Cukierni Mateusza *Mora* tt, przy ulicy Sto: Jańskiej pod Nr 2gim, dostać można każdego czasu **PACZKÓW** z dobrymi konfiturami, sztuka po g: 3.

Jutro u *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie, między innemi: jako wstępną Srodę, Stokkisz po Kapucyński, Ryby różne smażone i gotowe, Zupa z młodego szcawiu, Sielawy wędzon: